

CHARAKTER HIOBA

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Hi 1,1-8; 29,8-17; 31,1-23; Wj 20,17; Mt 7,22-27; 5,16; Ef 3,10.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Widzisz, że wiara współdziałała z uczynkami jego i że przez uczynki stała się doskonała” (Jk 2,22).

Wśród wielu ważnych zagadnień poruszonych w *Księdze Hioba* nie powinniśmy stracić z oczu kolejnego ważnego tematu — samego Hioba. Kim był ten człowiek, któremu Bóg ufał do tego stopnia, iż rzucił diabłu wyzwanie oparte na Hiobowej wierności i uczciwości? Kim był ten człowiek, który nie rozumiał tego, co go spotkało, i wiedział, że nie zasłużył na to, oraz wyrażał gniew i frustrację z tego powodu, a jednak pozostał wierny do końca?

Choć zasadnicza część *Księgi Hioba* dotyczy losu Hioba po tym, jak spadły na niego nieszczęścia, z tej narracji możemy wychwycić informacje o wcześniejszym życiu patriarchy. To, czego dowiadujemy się o jego przeszłości i o tym, jakim był człowiekiem, daje nam lepsze zrozumienie tego, dlaczego pozostał wierny Panu nawet wśród wszystkiego, co szatan uczynił, by odwrócić Hioba od Boga.

Jakim człowiekiem był Hiob i czego możemy się nauczyć o tym, jak żył? Jak może nam to pomóc być wiernymi wyznawcami Boga?

Przeczytaj Hi 1,1.8. Co wersety te mówią nam o charakterze Hioba?

Choć Hiobowi raz po raz wmawiano, że musiał popełnić coś złego, skoro spotkało go takie zło, to jednak mamy istotne wskazówki, że było zgoła inaczej. To właśnie jego dobroć i wierność sprawiły, że stał się szczególnym celem ataku szatana.

Jak dobrym i wiernym był człowiekiem? Po pierwsze tekst biblijny mówi, że był on *nienaganny*. To słowo nie oznacza, że Hiob był *bezgrzeszny* w takim sensie jak Jezus. Sugeruje raczej *kompletność*, *uczciwość* i *szczerłość*, ale w sensie względnym. Osoba *nienaganna* w oczach Boga to taka, która osiągnęła pewien stopień rozwoju, jakiego niebo oczekuje od niego w danym czasie. Hebrajskie słowo *tam*, przetłumaczone jako *nienaganny*, „jest odpowiednikiem greckiego słowa *teleios*, tłumaczonego często jako *doskonały* w *Nowym Testamencie*, ale lepsze tłumaczenie to *w pełni wyrośnięty czy dojrzały*”¹. Późniejsze doświadczenia Hioba świadczyły, że nie osiągnął jeszcze ostatecznej doskonałości charakteru. Choć był wierny i prawy, to jednak wciąż się rozwijał.

Po drugie czytamy, że Hiob był *prawy*. To znaczy, że był *uczciwy*, *szczerzy*, *spokojny* oraz *sprawiedliwy*. Hiob żył w sposób, który kwalifikował go jako *dobrego obywatela*.

Po trzecie czytamy, że był człowiekiem *bogobojnym*. *Stary Testament* przedstawia *bogobojność* jako cechę wiernego Izraelity, a w *Nowym Testamencie* słowo to jest użyte także w odniesieniu do pogan, którzy wiernie służyli Bogu Izraela (zob. Dz 10,2.22).

Wreszcie Hiob był człowiekiem *stroniącym od złego* — wystrzegającym się zła. Ta charakterystyka Hioba została potwierdzona przez samego Boga w słowach skierowanych do szatana:

— „Czy zwróciłeś uwagę na mojego sługę, Joba? Bo nie ma mu równego na ziemi. Mąż to nienaganny i prawy, bogobojny i stroniący od złego” (Hi 1,8).

Ostatecznie Hiob był mężem Bożym, a o jego wierze świadczyło jego życie, przez które składał świadectwo wobec „aniołów, i ludzi” (1 Kor 4,9), kim może się stać człowiek dzięki Chrystusowi.

Gdyby Księga Hioba była napisana o tobie, jak brzmiałby jej pierwszy werset? „Był(a)

_____ w ziemi _____ imieniem _____; a _____ ten/ta) _____
był(a) _____ i _____, _____ i _____”.

¹ *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1977, t. III, s. 499.

Gdy Hiob zmagał się ze zrozumieniem nieszczęść, które spadły na niego, myślał o swoim dotychczasowym życiu i o tym, jak dobre było dla niego. Mówiąc o swoim wcześniejszym życiu, stwierdził, że był to czas, gdy jego „nogi kąpały się w mleku” (Hi 29,6).

Na przykład w Hi 29,2 Hiob mówi o czasie, gdy go „jeszcze strzegł Bóg”. Hebrajskie słowo przetłumaczone jako *strzegł* pochodzi od słowa powszechnie używanego w *Starym Testamencie* na oznaczenie czuwania Boga nad Jego ludem (zob. Ps 91,11; Lb 6,24). Niewątpliwie Hiob miał wcześniej dobre życie.

Przeczytaj Hi 29,8-17. Co te wersety mówią nam o tym, jak inni postrzegali Hioba i jak on traktował potrzebujących?

Widzimy tutaj, jak bardzo szanowanym człowiekiem był Hiob. Informacja o tym, że zajmował „na rynku swoje miejsce” (Hi 29,7), sugeruje jakiegoś rodzaju lokalną funkcję przywódczą najwyraźniej sprawowaną przez niego. Takie miejsca zazwyczaj należały do starszych i szanowanych członków społeczeństwa, a do takich właśnie Hiob się zaliczał.

Ale widzimy, że nawet *najmniejsi* członkowie społeczeństwa miłowali i szanowali Hioba. Ubodzy, bezradni, niewidomi, wdowy, sieroty, inwalidzi — ci, którzy nie zostali pobłogosławieni tak jak Hiob — znajdowali u niego pomoc i pocieszenie.

„Bóg w swoim Słowie przedstawił obraz szczęśliwego człowieka, który w życiu osiągnął powodzenie w pełnym tego słowa znaczeniu, człowieka, którego ziemia, jak i niebo obdarzyły wielkimi zaszczytami”¹.

Wersety takie jak powyższe i inne (jak się przekonamy) wskazują, dlaczego Hiob odnosił sukcesy pod każdym względem, zarówno w oczach ludzi, jak i w oczach Boga.

Łatwo jest być uprzejmym i pełnym szacunku wobec ludzi bogatych, możnych i sławnych. Ale jak traktujesz tych, którzy nie mają ci nic do zaoferowania?

¹ Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 2010, wyd. II, s. 99.

Na pierwszy rzut oka może wydawać się, że we fragmencie *Pisma Świętego* wskazanym poniżej Hiob chełpi się przed ludźmi swoją świętością, szlachetnością i dobrym postępowaniem. Oczywiście *Biblia* potępia zdecydowanie taką chełpliwość (zob. 23. rozdział *Ewangelii Mateusza*). Ale Hiob nie miał zamiaru się chełpić. Ważne, byśmy pamiętali kontekst wypowiedzi. Wmawiano mu, że jego dotychczasowe życie musiało być pełne zła, skoro doprowadziło go do takiego cierpienia. Ale Hiob wiedział, że to nie może być prawdą i że nic, co uczynił, nie zasługiwało na taką karę. Tak więc dość obiektywnie przedstawił, w jaki sposób żył i jakim był człowiekiem.

Przeczytaj Hi 31,1-23. Co jeszcze Hiob mówi o tym, jak żył, zanim spadły na niego nieszcześnie?

Zwróć uwagę, że Hiob mówił nie tylko o swoich czynach. Wyrażenie „za oczyma poszło moje serce” (Hi 31,7), wskazuje, że rozumiał głębokie znaczenie świętości, prawdziwy sens dobra i zła oraz prawa Bożego. Najwyraźniej wiedział, że Bóg patrzy na serce i zna ludzkie myśli, a nie tylko czyny (zob. 1 Sm 16,7; Wj 20,17; Mt 5,28). Wiedział, że złą rzeczą jest pożądanie, a nie tylko sam akt cudzołóstwa. (Jakżeż wymownie świadczy to, że poznanie prawdziwego Boga było możliwe jeszcze przed powstaniem narodu izraelskiego jako ludu przymerza wydającego świadectwo o Panu).

Przeczytaj, co mówi Hiob w Hi 31,13-15. Dlaczego to przesłanie jest tak ważne?

Hiob wykazuje tu zdumiewające zrozumienie, zwłaszcza jak na jego czasy (i bez względu na czasy), w kwestii zasadniczej równości wszystkich ludzi wobec Boga. Starożytny świat nie znał pojęcia równości ludzi wobec prawa. Jedni ludzie uważali się z zasady za ważniejszych od innych, a czasami nie wahali się odmawiać innym godności i podstawowych praw. Jednak tutaj Hiob wskazuje, jak dobrze rozumiał godność człowieka pochodzącą od Boga, Stwórcy. W pewnym sensie Hiob wyprzedził swoją epokę, a nawet naszą.

Przeczytaj Hi 31,24-34. Czego jeszcze możemy się dowiedzieć o Hiobie?

Nic dziwnego, że Pan powiedział o życiu i charakterze Hioba to, co powiedział. To był człowiek, który na pewno żył zgodnie ze swoją wiarą — człowiek, którego czyny świadczyły o rzeczywistości jego więzi z Bogiem. To oczywiście sprawiało, że skarga Hioba była tym bardziej gorzka:

— Dlaczego mnie to spotkało?

No i oczywiście dlatego też argumenty jego przyjaciół były tak puste i daremne.

Ale jest także głębsze i ważniejsze przesłanie, jakie możemy znaleźć w życiu wiernego i posłusznego Hioba. Zwróć uwagę, jak ściśle życie, które wiódł w przeszłości, było związane z tym, jak reagował na tragedie, które spadły na niego. Nie było kwestią przypadku, szczęścia czy tylko siły woli, iż nie chciał *złorzeczyć Bogu i umrzeć* (zob. Hi 2,9). Było tak dlatego, że przez te wszystkie lata wierności i posłuszeństwa Bogu nabrał wiary i ukształtował swój charakter tak, iż był w stanie ufać Panu bez względu na to, co go spotkało.

Przeczytaj Mt 7,22-27. Jaki powód wierności Hioba znajdujemy w tych wersetach?

Kluczem do wielkiego zwycięstwa Hioba były wszystkie *małe* zwycięstwa, które odniósł wcześniej (zob. także Łk 16,10). To jego wierne trzymanie się prawości i odrzucanie kompromisów uczyniło go tym, kim był. W osobie Hioba widzimy przykład tego, co Jakub napisał o powiązaniu uczynków z życiem wiary: „Widzisz, że wiara współdziałała z uczynkami jego i że przez uczynki stała się doskonała” (Jk 2,22). Jakżeż ważna zasada chrześcijańskiego życia została ukazana w tym wersecie! W historii Hioba widzimy tę zasadę działającą w wyraźny sposób. Hiob został stworzony z takiego samego ciała i takich samych kości jak my wszyscy, ale dzięki łasce Bożej i swoim inteligentnym staraniom wiodł życie wierności i posłuszeństwa Bogu.

Jakich wyborów musisz dokonywać, by żyć wiernie jak Hiob?

Wcześniej w *Księdze Hioba*, podczas dyskusji, Elifaz Temanita zapytał Hioba:

— „Czy Wszechmocny ma korzyść z tego, że ty jesteś sprawiedliwy, albo czy ma zysk z tego, że postępujesz nienagannie?” (Hi 22,3).

To ironiczne pytanie, zważywszy na to, co wiemy o zakulisowych wydarzeniach w niebie. Owszem, Bóg znajdował upodobanie w sprawiedliwości Hioba i korzystne było dla Niego to, że patriarcha postępował nienagannie. Dotyczy to nie tylko Hioba — tak samo jest ze wszystkimi, którzy uważają się za wyznawców Pana.

Przeczytaj Mt 5,16. Jak te słowa pomagają odpowiedzieć na pytanie Elifaza skierowane do Hioba?

Bezpośrednią kwestią w *Księdze Hioba* jest to, czy Hiob pozostanie wierny. Szatan twierdził, że nie, a Bóg — że tak. Wierność Hioba była więc na korzyść Boga, przynajmniej w kontekście walki z szatanem.

Jednak ta historia jest także miniaturą szerszych zagadnień. Przesłanie pierwszego anioła wzywa nas do oddawania chwały Bogu (zob. Ap 14,7), a Jezus wyjaśnił w Mt 5,16, iż przez nasze dobre czyny mamy przynosić chwałę Bogu. To właśnie czynił Hiob i to mamy czynić także my.

Przeczytaj Ef 3,10. Jak wyrażona tu została zasada ukazana w *Księdze Hioba* w mniejszej skali?

W powyższym wersecie, podobnie jak w *Księdze Hioba*, widzimy wyraz faktu, iż Bóg działa w życiu swoich wyznawców, by zmieniać ich dla Jego chwały i na Jego obraz. „W ludziach miał się ujawnić sam obraz Boga. Chwała Boga, chwała Chrystusa, jest związana z doskonałością charakteru Jego ludu”¹. Choć Hiob żył wiele tysięcy lat temu, jego życie jest przykładem tego, jak ludzie mogą objawiać tę zasadę. Lud Boży we wszystkich czasach ma przywilej żyć podobnie, jak żył Hiob.

W jaki sposób twoje życie przynosi chwałę Bogu? Jak twoja odpowiedź świadczy o tobie i twoim życiu oraz ewentualnej potrzebie zmian?

¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 609.

DO DALSZEGO STUDIUM

Reformacja protestancka przywróciła wielką prawdę o zbawieniu wyłącznie z łaski. Ta prawda została zaznaczona w Słowie Bożym już w Edenie (zob. Rdz 3,15), a następnie objaśniona w życiu Abrahama (zob. Rdz 15,6; Rz 4,3) i kolejnych księgach biblijnych, w tym listach apostoła Pawła. Jednak prawda o zbawieniu wyłącznie z łaski przez wiarę zawsze obejmowała dzieło Ducha Świętego w życiu wierzącego człowieka, nie jako środek zbawczy, ale jako wyraz zbawienia. W życiu i charakterze Hioba widzimy wybitny przykład tego dzieła. Teolodzy nazywają to dzieło *uświęceniem*, a termin ten pochodzi oczywiście od słowa *świętość*. Jest to pojęcie tak ważne w *Piśmie Świętym*, iż zostaliśmy wezwani, aby dążyć „do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana” (Hbr 12,14). Podstawowe znaczenie uświęcenia to *odłączenie do świętego użytku*, co zostało zobrazowane na przykład, gdy Pan mówi swojemu ludowi przymierza:

— „Świętymi bądźcie, bom Ja jest święty, Pan, Bóg wasz” (Kpł 19,2).

Choć słowo to i to pojęcie pojawia się na różne sposoby zarówno w *Starym*, jak i *Nowym Testamencie*, dotyczy ono tego, co Bóg czyni w nas. Można je postrzegać jako moralny rozwój w tym, co dobre, i ku temu, co dobre. Jest to „stopniowy proces moralnej zmiany w mocy Ducha Świętego we współdziałaniu z ludzką wolą”. Choć jest to dzieło, którego tylko Bóg może w nas dokonać, nie jesteśmy zmuszani do uświęcenia, tak jak nie jesteśmy zmuszani do usprawiedliwienia. Powierzamy siebie Panu, a ten sam Pan, który usprawiedliwia nas przez wiarę, także nas uświęca i kształtuje podobnie jak Hioba na obraz Boga w takim stopniu, w jakim możliwe jest to po tej stronie wieczności. Tak więc apostoł Paweł napisał: „Dzieci moje, znowu w boleści was rodzę, dopóki Chrystus nie będzie ukształtowany w was” (Ga 4,19), a Ellen G. White dodała: „Chrystus jest naszym Wzorcem, doskonałym i świętym przykładem danym nam do naśladowania. Nigdy nie dorównamy Wzorcowi, ale możemy naśladować i odzwierciedlać go stosownie do naszych zdolności”¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jakich wyborów możemy dokonywać, by wpływać na stopień, w jakim Pan może działać w nas? Wiemy, że tylko Bóg może zmieniać serca, ale musimy z Nim współdziałać. Na czym polega to współdziałanie? Jak się przejawia?

2. W Kol 2,6 czytamy: „Jak więc przyjęliście Chrystusa Jezusa, Pana, tak w nim chodźcie”. Jak te słowa pomagają nam zrozumieć, na czym polega życie w wierze i posłuszeństwie?

3. Jak my jako Kościół, a nie tylko jako jednostki, przynosimy chwałę Panu przed ludźmi i aniołami?

¹ *Handbook of Seventh-day Adventist Theology*, Hagerstown 2000, s. 296.